

Projekt nowych przepisów o pracy tymczasowej



Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przedstawiło projekt ustawy dotyczący zmian w ustawie o zatrudnieniu pracowników tymczasowych i niektórych innych ustaw. Eksperti Solidarności aktywnie uczestniczyli w konsultacjach prowadzonych w trakcie prac nad tym projektem.

NSZZ „Solidarność” od lat wykazywała, że agencje pracy tymczasowej stosują w Polsce na masową skalę zatrudnienie śmieciowe. Dlatego konieczne jest w prowadzenie przepisów, które by ten proceder ukróciły. Przede wszystkim związek podkreślał zawieranie przez agencje umów innych niż umowa o pracę, przedłużanie ich wbrew prawu poprzez „przerzucanie” pracownika między agencjami, ale pozostawiając go na tym samym stanowisku pracy.

Dlatego nowe rozwiązania, związki popierają.

Innego zdania są pracodawcy, których opinię wyrażają Polskie Forum HR i Konfederacja Lewiatan. Ich zdaniem, „proponowane zmiany doprowadzą do znacznego ograniczenia w korzystaniu z tej formy zatrudnienia, ze szkodą dla samych pracowników, jak i pracodawców”.

Pozytywnie ocenili zmiany polegające na wprowadzeniu wymogu posiadania zabezpieczenia finansowego oraz kontroli przez marszałka województwa zaległości w odprowadzaniu przez agencję zatrudnienia składek na ubezpieczenia społeczne. Wiąże się to z obowiązkiem wprowadzenia do umowy o pracę informacji umożliwiających pracownikowi tymczasowemu bezpośredni kontakt z agencją, zapewnieniem agencji pracy tymczasowej możliwości wglądu do treści przepisów o wynagrodzeniu obowiązujących u pracodawcy użytkownika czy wzmocnieniem przepisów umożliwiających korzystanie pracownikom tymczasowym z urlopu wypoczynkowego.

Z negatywną oceną pracodawców spotkały się natomiast takie rozwiązania jak: określenie maksymalnego okresu wykonywania pracy tymczasowej przez pracownika na rzecz danego pracodawcy użytkownika niezależnie od tego czy jest on kierowany do pracy przez jedną czy kilka agencji; zastosowanie do pracy tymczasowej instytucji przedłużania do dnia porodu umowy na czas określony, która uległaby rozwiązaniu po upływie trzeciego miesiąca ciąży; wprowadzenie kary grzywny od 1 tys. do 30 tys. zł za nieprzestrzeganie przez agencję przepisów ustawy czy rozszerzenia zakresu stosowania przepisów ustawy w stosunku do umów prawa cywilnego.

Propozycje ministerstwa przewidują, że maksymalny okres zatrudnienia pracownika tymczasowego nie może przekraczać 18 miesięcy. To rozwiązanie identyczne, jak obowiązujące obecnie. Natomiast pracodawcy proponowali, by czas ten wydłużyć do 24 miesięcy w okresie obejmującym 36 miesięcy, o ile praca tymczasowa byłaby wykonywana w ramach umowy o pracę.

Pracodawcy chcieli też, by w wypadku zajścia w ciążę pracownicy tymczasowej, obowiązki związane

z jej zabezpieczeniem finansowym (zasiłki) przejął budżet państwa, a nie pracodawca, tak jak to zapisano w projekcie.

Rozwiązania dotyczące łączenia okresów zatrudnienia za pośrednictwem różnych agencji czy zwiększenie ochrony kobiet w ciąży były postulatami NSZZ „Solidarność”.

Anna Grabowska